

Ireneusz Celary

Zbawcza obecność Chrystusa zmartwychwstałego w Duchu

Wrocławski Przegląd Teologiczny 12/1, 9-19

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. IRENEUSZ CELAKY
KATOWICE

ZBAWCZA OBECNOŚĆ CHRYSTUSA ZMARTWYCHWSTAŁEGO W DUCHU

Zmartwychwstanie Chrystusa było nie tylko unikatowym epizodem w dziejach ludzkości, które po swoim się zdarzyło i o którym chrześcijanin powinien pamiętać, ale jest epizodem, który dokonawszy się, stał się wydarzeniem, które trwa z całą mocą zbawienia człowieka (por. KKK 1085)¹. Obecność ta jest nierozzerwalnie złączona z działaniem Ducha Świętego. To dzięki Niemu posłannictwo Jezusa, spełnione w misterium Jego Paschy, staje się również dzisiaj posłannictwem wspólnoty wierzących wobec świata. Biorąc bowiem udział w Jego prorockim posłannictwie, Kościół bierze udział w Jego cierpieniach, a równocześnie wciąż od nowa doświadcza „[...] mocy Jego zmartwychwstania” (Flp 3,10). Fakt ten nie może więc być bez wpływu na teologiczne rozumienie obecności Chrystusa i Jego zbawczego dzieła w Kościele i świecie.

1. EWANGELIA O CHRYSTUSIE ZMARTWYCHWSTAŁYM W KOŚCIELE APOSTOLSKIM

Zmartwychwstały Chrystus jest zwieńczeniem dzieła odkupienia i nieporównywalnym, niezgłębnym źródłem mocy, którą promieniuje On z tytułu wejścia przez zmartwychwstanie w orbitę trynitarnego życia Bożego. Był On w pełni świadomy posiadania tej mocy i jej zbawczego promieniowania. Wyrazem tego były

¹ Por. S. Nagy, *Sakralny charakter niedzieli*, „Communio”. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny 2(1982) nr 3, s. 21-22; zob. J. Charytański, *Rzeczywistość miłości w „Katechizmie Kościoła katolickiego”*, Kraków 1998, s. 25.

zapowiadane przez Niego samego „przychodzenia” do oszołomionych cudem zmartwychwstania Apostołów i uczniów (por. Mt 28,7; J 16,16-19). Toteż nic dziwnego, że Apostołowie w wyjątkowym okresie czterdziestu dni przed wniebowstąpieniem żyli żarliwym oczekiwaniem na to „przychodzenie” zmartwychwstałego Mistrza, przynoszącego za każdym spotkaniem jakiś refleks promieniującego z Niego zbawienia². Ten klimat apostołskiego oczekiwania i życia w orbicie zmartwychwstałego Chrystusa przenika pierwotny Kościół, czego wymownym świadectwem są listy św. Pawła³. Na wzór czasów apostołskich (por. 1 Kor 15,4-6) również chrześcijaństwo poapostolskie przeżywa to spotkanie z tajemnicą Chrystusa zmartwychwstałego, obchodząc „Dzień Pański”, implikujący „zebranie we wspólnocie” i „łamanie chleba”, czyli tajemnicę Eucharystii, stanowiącą istotny element tego współchrześcijańskiego świętowania. Zgromadzeni w takich warunkach chrześcijanie nie tylko wspominają wydarzenia z „pierwszego dnia tygodnia” (por. Mk 16,9), jakim było powstanie z martwych Chrystusa, ale na gruncie wiary i Eucharystii są przekonani, że znajdują się w orbicie zbawczej obecności uwielbionego Zbawiciela, wzorowanej na popaschalnych Jego spotkaniach z Apostołami⁴ i to przekonanie przekazują dalej jako Dobrą Nowinę.

Jednak dopiero od dnia Zesłania Ducha Świętego prawda o zmartwychwstaniu staje się ośrodkiem nauczania apostołskiego, ponieważ właściwe zrozumienie całego dzieła Chrystusa daje dopiero Duch Święty. W tej prawdzie dochodzi właśnie do głosu przedmiot główny wiary chrześcijańskiej⁵. Początkowo mówi się o niej w odniesieniu do Chrystusa (por. Rz 10,9; Flp 2,8nn), a następnie jako o obietnicy dotyczącej człowieka. Bóg wskrzesi również nasz śmiertelny, cielesny byt przez swego Ducha, który w nas mieszka (por. Rz 8,11), i będziemy upodobnieni do uwielbionego ciała Chrystusowego (por. Flp 3,21). Misja Chrystusa zmartwychwstałego nie zakończyła się zatem z chwilą Jego odejścia z tego świata. Śmierć

² Por. W. Hryniewicz, *Chrystus — nasza Pascha*, t. I, Lublin 1987, s. 337-344; zob. S. Czerwik, *Obecność i działanie Ducha Świętego w liturgii Kościoła*, Liturgia Sacra S 4 (1998) nr 2, s. 173-178.

³ Tamże, s. 111nn.; H. Kessler, *Sucht den Lebenden nicht bei den Toten. Die Auferstehung Jesu Christi in biblischer, fundamentaltheologischer und systematischer Sicht*, Düsseldorf 1987, s. 153-158.

⁴ Por. S. Nagy, *Sakralny charakter...*, dz. cyt., s. 22-23; zob. F.X. Durrwell, *Eucharistie — das österliche Sakrament*, Münsterschwarzach 1985; zob. W. Granat, *Eucharystia. Misterium Bożej obecności*, Sandomierz 2001, s. 25-29; T. Barosse, *Pascha i wieczerza paschalna*, Concilium 4 (1968), s. 554-560; W. Hryniewicz, *Eucharystia — sakrament paschalny*, Ateneum Kapłańskie 75 (1983) z. 2, s. 231-248; A. Zuberbier, „*To jest Ciało moje*”. *Obecność Ciała i Krwi Pańskiej w Eucharystii*, Ateneum Kapłańskie 75 (1983) z. 2, s. 336-348.

⁵ Por. J. Sint, *Die Auferstehung Jesu in der Verkündigung der Urgemeinde*, Zeitschrift für diekatholische Theologie” 84 (1962), s. 129-151; M. Brzostowski, *Z dziejów przepowiadania tajemnicy paschalnej*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 23 (1971) z. 3, s. 97-103; B. Mokrzycki, *Kościół w oczyszczeniu*, Warszawa 1986, s. 16-17.

i zmartwychwstanie Jezusa stanowią bowiem początek misji Kościoła. Gdy Jezus oddał swoje życie i zmartwychwstał, Jego uczniowie uwierzyli w Niego i zaczęli głosić Dobrą Nowinę o dokonanych przez Boga dziełach zbawienia. Jezus nie pozostawił ich samych, ale nakazując im głoszenie Jego nauki, obiecał, że zostanie z nimi po wszystkie dni, aż do skończenia świata (por. Mt 28,20). Stało się to dzięki zesłaniu Ducha Świętego, które było jakby ukoronowaniem tajemnicy paschalnej Jezusa⁶.

Obecność Jezusa w Duchu jest tajemnicza, a więc wymykająca się ludzkiemu poznaniu; jednocześnie na podstawie słów samego Jezusa mówić można o dostępnych poznawczo znakach tej obecności. Wskazane przez Jezusa znaki nie wyczerpują bogactwa działania Jezusa w Duchu, są jednak zagwarantowanym przez Jezusa „miejscem” zbawczego spotkania człowieka z Bogiem. „Miejsca” te, jako znaki, posiadają wymiar empiryczny, przez co stają się dla człowieka dostrzegalne. Dotarcie do ich treści wymaga jednak od człowieka wiary, która warunkuje pełnię zbawczego spotkania człowieka z Bogiem. Znaki zbawczej obecności Jezusa w Duchu Świętym to Jego słowo, sakramenty, Kościół i drugi człowiek, zwłaszcza ubogi i potrzebujący⁷.

2. SŁOWO CHRYSYTA SŁOWEM DUCHA

Słowo jest podstawowym znakiem obecności w świecie zmartwychwstałego Jezusa przez Jego Ducha. Jest to słowo, którego głoszenie zlecił Jezus uczniom. Stali się oni Jego świadkami mocą Ducha Świętego (por. Dz 1,8). Duch, którego Jezus „tchnął” na uczniów (por. J 20,22), który zstąpił na nich w dzień Pięćdziesiątnicy (por. Dz 2,1nn), sprawił, że zaczęli mówić; mówili, „tak jak im Duch pozwalał” (Dz 2,4). Słowo o Jezusie głoszone jest w całym świecie dzięki Duchowi i Jego mocy. Posłany do uczniów Duch pozwala im trwać nieomylnie w słowie przekazanym przez Jezusa (por. J 14,26). Głosząc wiernie Jego naukę, uobecniają Jego samego. Orędzie ucznia jest orędziem samego Jezusa (por. 2 Kor 13,3; Łk 10,16). Duch umożliwia dotarcie do prawdy zawartej w słowie. Czerpie tę prawdę od Jezusa i objawia uczniom (por. J 16,13n). Objawiając w słowie Jezusową prawdę, Duch otwiera dostęp do samego Jezusa. Duch sprawia, że głoszone słowo ujawnia prawdę o Jezusie nie tylko głosicielom, ale także słuchaczom. Bez pomocy

⁶Zob. L. Manns, *Poza śmiercią*, w: *Przesłanie zmartwychwstania*, red. G. Sztok, Kraków 2002, s. 63; J. Kudasiewicz, *Duch Święty darem Paschy Jezusa*, w: *Święte Triduum Paschalne. Komentarze biblijno-liturgiczne i medytacje*, red. S. Czerwik, J. Kudasiewicz, H. Witczyk, Kielce 2001, s. 345-352; H. Kessler, *Sucht den Lebenden...*, dz. cyt., s. 404-409.

⁷Por. H. Kessler, *Sucht den Lebenden...*, dz. cyt., s. 377-390.

⁸Por. H. Schlier, *Über die Auferstehung Jesu Christi*, Einsiedeln 1968, s. 39-50.

Ducha człowiek nie jest w stanie pojąć zawartej w słowie prawdy o Jezusie i tym samym spotkać Jezusa przez Jego słowo (por. 1 Kor 2,1-16)⁸.

Sobór Watykański II przypomina o tym, że posługa słowa zajmuje również pierwsze miejsce w zbawczej działalności Kościoła (por. DP 4; KK 25), a przepowiadanie stanowi jego podstawowe zadanie. Pierwszorzędnym bowiem i naturalnym zadaniem Kościoła, jak i każdej wspólnoty chrześcijańskiej jest głoszenie Ewangelii wszystkim ludziom (por. EN 14; EiE 15)⁹ i uobecnianie jej w kontekście współczesności¹⁰. W ten sposób Kościół stara się bowiem wciąż na nowo odpowiadać na wezwanie zmartwychwstałego Chrystusa: „Idźcie na cały świat i nauczajcie wszystkie narody [...]” (Mt 28,19)¹¹. Cała duszpasterska i ewangelizacyjna misja Kościoła stanowi próbę wprowadzenia w życie tego nakazu Jezusa¹². Kościół bowiem w ten sposób spełnia posługę słowa, która jest również częścią procesu ewangelizacji (por. DOK 50). Przepowiadanie słowa uobecnia Chrystusa i Jego zbawcze dzieło oraz tworzy i jednoczy ludzi wierzących. W przepowiadaniu Kościoła sam zmartwychwstały Chrystus mocą swego Ducha przemawia do ludzi (por. Mt 28,19-20; 1 Tes 2,13; Rz 15,18-19; 2 Kor 5,20)¹³. Przez słowo przepowiadania Dobra Nowina o paschalnym misterium dociera do wszystkich czasów i miejsc. Słuchający przepowiadania słyszą bowiem samego Chrystusa (por. Rz 10,14.27). Tak oto wspólnota Kościoła staje się właściwym miejscem przepowiadania i przekazu wiary. Dzięki tej wierze będzie ona odtąd tym, czym jest – wspólnotą Zmartwychwstałego, wspólnotą pełną zmartwychwstania¹⁴.

3. ZMARTWYCHWSTAŁY CHRYSYTUS OBECNY W SAKRAMENTACH

Proces duchowego wzrostu i wszczepienia uczniów Chrystusa w życie wspólnoty Kościoła powiązany jest także organicznie z przygotowaniem do sakramentów oraz otwarciem się na łaskę Bożą, jaką dają te znaki wiary. Wśród różnorodnych sposobów formacji oraz bogactwa jej wzorów istnieje wspólny, czyli

⁸Zob. F. Klostermann, *Die Gemeinde Christi. Prinzipien, Formen, Dienste*, Augsburg 1972, s.115-121.

⁹Por. Deklaracje Ojców Synodu 4, *Chrześcijanin w Świecie*, 7 (1975) nr 2, s. 88-89.

¹⁰Por. W. Głowa, *Współpraca duchowieństwa z laikatem w ewangelizacji parafii przez liturgię*, „Liturgia Sacra” 4 (1998) nr 2, s. 227-229; J. Syryjczyk, *Przepowiadanie słowa Bożego i nauczanie katechetyczne według norm nowego prawa kościelnego*, w: *Duszpasterstwo w świetle nowego Kodeksu prawa kanonicznego*, red. J. Syryjczyk, Warszawa 1985, s. 126.

¹²Zob. M.P. Domingues, *Parafia jako miejsce ewangelizacji*, w: *Nowa ewangelizacja u progu trzeciego tysiąclecia. Program duszpasterski na rok 2000/2001*, red. E. Szczotok, R. Kempny, A. Liszkowska, Katowice 2000, s. 135.

¹³Por. R. Rogowski, *Obecność Chrystusa w słowie Bożym*, „Znak” 25 (1973) z. 6, s. 739-751.

¹⁴Por. W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, t. II, Lublin 1987, s. 186-187.

ogólnokościelny model życia chrześcijańskiego, aby człowiek odrodzony na chrzcie, napełniony Duchem Świętym w bierzmowaniu i wzmocniony pokarmem pielgrzymów, tj. Eucharystią, czynnie uczestniczył w sakramentach oraz ich mocą kształtował całe swe życie ku Bożej chwale i osobistemu uświęceniu¹⁵. Ten powszechny model formacji, opartej na sakramentach wtajemniczenia chrześcijańskiego: chrztu, bierzmowania i Eucharystii, prowadzi do duchowego narodzenia i rozwoju chrześcijańskiego życia wiary oraz odkrycia wspólnotowego powołania wszystkich uczniów Chrystusa do świętości i misji ewangelizacyjnej wobec świata. Uczy on ucznia Chrystusa współpracować na co dzień z łaską Bożą konieczną do życia według Ducha podczas ziemskiej pielgrzymki (por. KKK 1533), a także wykorzystać sakramenty, które zmartwychwstały Chrystus – „[...] lekarz naszych dusz i ciał” – przekazał Kościołowi, by „[...] mocą Ducha Świętego kontynuował Jego dzieło uzdrawiania i zbawienia” (KKK 1421).

Za sprawą Ducha Świętego zatem Jezus uobecnia się zbawczo w sakramentalnych znakach Kościoła. Uwidacznia się to zwłaszcza w sakramencie chrztu i Eucharystii. Chrzest otwiera człowiekowi dostęp do udziału w misterium paschalnym Jezusa. Człowiek jednoczy się z umierającym i zmartwychwstałym Jezusem. Zanurza się w śmierć, umiera i zostaje pogrzebany razem z Chrystusem po to, by razem z Nim powstać z martwych do nowego życia (por. Rz 6,3-14). To tajemnicze powstanie do nowego życia opisane zostało w Ewangelii Janowej jako „powtórne narodzenie”, które jest „narodzeniem z Ducha”. Człowiek włączony przez Ducha w misterium paschalne Jezusa umiera dla grzechu i rozpoczyna życie w królestwie Bożym (por. J 3,3-8)¹⁶.

W każdej Mszy św. za sprawą Ducha Świętego dokonuje się eucharystyczna przemiana. W modlitwie skierowanej do Boga Ojca wspólnota kościelna prosi o zstąpienie Ducha na dary chleba i wina, by mogły się stać Ciałem i Krwią Chrystusa. Działanie Ducha w Eucharystii przyrównywane jest do aktywności w misterium wcielenia. Duch zstępuje na chleb i wino jak niegdyś na Maryję, aby „konsekrować” wcielenie. Jak w Maryi ukształtował ciało Jezusa, tak w Eucharystii sprawia zaistnienie prawdziwego ciała zmartwychwstałego Pana, czyniąc je pokarmem na życie wieczne¹⁷.

W Eucharystii zmartwychwstały Jezus jest przez swego Ducha rzeczywiście obecny we wspólnocie wierzących, spożywających Jego Ciało i Krew. Uczestnicy

¹⁵ Por. W. Danielski, J. J. Kopeć, *Liturgia szkołą duchowej formacji chrześcijańskiej*, „Liturgia Sacra” 1 (1995) nr 1-2, s. 19.

¹⁶ Por. G. Richter, *Studien zum Johannesevangelium*, Frankfurt am M. 1986, s. 327-345; zob. A. Grzelak, *Duch Święty w modlitwach eucharystycznych*, „Liturgia Sacra” 4(1998)nr 2, s. 197-203.

¹⁷ Por. A. M. Sicari, *Zmartwychwstanie – Eucharystia – Zmartwychwstanie*, w: *Tajemnica odkupienia*, red. L. Balter, Poznań 1997, s. 286.

Eucharystii, przyjmując tego samego Jezusa, łączą się we wspólnotę, której jednoczącą mocą jest Duch Zmartwychwstałego (por. 2 Kor 13,13). Jedność budowana jest przez Ducha, w którym wszyscy „zostali ochrzczeni” i którym „zostali napojeni”. Wspólnota eucharystyczna jednoczona przez Ducha stanowi w Chrystusie jedno Ciało (por. 1 Kor 12,12n). Staje się też podstawą istnienia i życia Kościoła Chrystusowego.

1. Kościół powszechny jako przestrzeń działania Chrystusa zmartwychwstałego

Biorąc udział w misji prorockiej Jezusa, Kościół bierze udział w Jego cierpieniach, ale jednocześnie wciąż od nowa doświadcza „mocy Jego zmartwychwstania” (por. Flp 3,10). Kto staje w obliczu Chrystusa, ten otwiera się przez wiarę na zbawcze Jego misteria. Wiara bowiem jest osobowym aktem zespolenia człowieka z Chrystusem zmartwychwstałym, całościowym aktem zaufania i zgody na uczestnictwo w Jego tajemnicy. Jest także pewnym sposobem widzenia i doświadczenia rzeczywistości, zdolnością dostrzegania ukrytego sensu i znaczenia, wejrzaniem w głąb tajemnicy dzięki oświeceniu przez Bożego Ducha¹⁸.

Kościół jest więc przestrzenią wielorakiej aktywności Jezusa w Jego Duchu¹⁹. Po zmartwychwstaniu Jezus gromadzi na nowo rozproszonych uczniów. Udziela im Ducha, którego mocą sam został wskrzeszony (por. J 20,22). Nowy, uduchowiony sposób istnienia Jezusa (por. 1 Kor 15,42-45), decyduje o innym sposobie istnienia i działania Jezusa we wspólnocie uczniów. Mocą Ducha Świętego działa on zatem nadal w sposób ukryty w historii, łącząc ze sobą wspólnotę wierzących, swoje „widzialne” Ciało. Kościół jednoczy się w Jego imię, stale wzywa Go, oddaje mu cześć oraz głosi Go, dając o Nim świadectwo²⁰. Duch Święty, dany Kościołowi na krzyżu i przekazany „tchnieniem” przez Zmartwychwstałego na uczniów, jest Duchem, który obdarza nowym życiem, nowym narodzeniem, nowym odrodzeniem. „Jezus odpowiedział: «Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego»” (J 3,5). Duch Święty jest darem krzyża i zmartwychwstania, i zapowiada misję Apostołów: „Którym odpuscicie grzechy [...]” (por. J 20,23). Św. Łukasz natomiast mówi o działaniu Ducha w powstaniu Kościoła (por. Dz 2,1-4). „Wydarzenie Zielonych Świąt stanowi definitywne ujawnienie tego, co dokonano się w tymże

¹⁸ Por. W. Hryniewicz, *Nasza Pascha...*, dz. cyt., s. 195-198.

¹⁹ Por. A. Nossol, *Teologia na usługach wiary*, Opole 1978, s. 208n.

²⁰ Por. I. Bertocco, *Chrystus jest zmartwychwstałym!* (NMI 28), w: *Wyplęni na głębię. Wprowadzenie do praktyki chrześcijaństwa w świetle listu apostołskiego Jana Pawła II „Novo millennio ineunte”*, red. J. Królikowski, J. Stala, Katowice 2001, s. 107.

samym wieczniku już w niedzielę wielkanocną [...]. To, co wówczas zostało dokonane w ukryciu wiecznika «przy drzwiach zamkniętych», to z kolei w dniu Pięćdziesiątnicy zostaje objawione na zewnątrz, wobec ludzi. Drzwi wiecznika otwierają się i apostołowie wychodzą do mieszkańców i pielgrzymów zgromadzonych w Jerozolimie z okazji święta, aby dawać świadectwo o Chrystusie w mocy Ducha” (DeV 25).

Po tej linii idą też wyjaśnienia Soboru Watykańskiego II, który po przedstawieniu odkupieńczego misterium paschalnego stwierdza, że „z boku Chrystusa umierającego na krzyżu zrodził się przedziwny sakrament całego Kościoła” (KL 5). W innym miejscu uwzględnia także moment zmartwychwstania i zesłania Ducha „powstawszy z martwych (por. Rz 6,9), zesłał na uczniów swojego Ducha Ożywi ciela i przez Niego ustanowił swoje Ciało, którym jest Kościół, jako powszechny sakrament zbawienia” (KK 48). „Udzielając bowiem swego Ducha, ukształtował swoich braci wezwanych spośród wszystkich narodów jako swoje Mistyczne Ciało” (KK 7).

Widzialne zesłanie Ducha Świętego jest, według Soboru, potwierdzeniem i manifestacją Kościoła (por. KK 2; KL 6), który powstał w paschalnej tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Według świadectwa J 20,21-23 Chrystus udzielił Apostołom Ducha Świętego w samym dniu swego zmartwychwstania. Paschalny charakter tajemnicy zesłania Ducha Świętego oraz jej istotny i wewnętrzny związek ze zmartwychwstaniem Chrystusa zostają w ten sposób jeszcze bardziej uwydatnione. Do swego istnienia Kościół potrzebuje każdego spośród głównych wydarzeń zbawczych, gdyż wszystkie tworzą jedno paschalne misterium zbawienia²¹.

Jako nowy lud Boży jest więc Kościół dziełem Ducha Świętego. To On porusza ludzką wolność i pobudza do składania świadectwa o tajemnicy Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. „Duch Święty jest również konieczny do tego, aby przez posługę Kościoła ludzie mogli się rodzić do życia wiary, jak był konieczny, aby Chrystus mógł narodzić się w cielem i w tajemnicy Paschy. Z Kościołem tym, ustanowionym przez Jezusa Chrystusa, Duch Święty aż do chwili Jego powrotu związał swoją miłość i moc. A więc Kościół istnieje w świecie jako sakrament Ducha Świętego, który przez wyznanie, że Jezus jest Panem, objawia historycznie Chrystusa i rodzi ludzi, aby osiągnęli oni w ten sposób swoją odwieczną prawdę (Ef 1,4)”²².

Słowa te ukazują z niezrównaną prostotą i mocą, w jaki sposób Duch Święty ustawicznie aktualizuje tajemnicę śmierci i zmartwychwstania Chrystusa w lu-

²¹ Por. W. Hryniewicz, *Chrystus – nasza Pascha...*, dz. cyt., s. 273-378.

²² G. Martelet, *Zmartwychwstanie, Eucharystia, człowiek*, tłum. S. Rutkowska, Warszawa 1976, s. 226.

dziach, w Kościele i w całym kosmosie. Dzięki Jego działaniu stworzenie zdąża ku eschatycznemu spełnieniu swojej własnej tajemnicy. On sprawia, że jednorazowa i niepowtarzalna tajemnica Chrystusa znajduje swe przyjęcie i przynosi zbawienny owoc przez współdziałanie ludzkiej wolności. To, co już dane jest raz na zawsze, spotyka się z tym, co nieoczekiwane i nowe w dziejach każdego poszczególnego człowieka. Czas Chrystusa zmartwychwstałego jest czasem Ducha Świętego. Nowość Ducha wprowadza ustawicznie w świat eschatologiczny dynamizm nowego stworzenia. Kościół musi być stale otwarty na tę nowość, która pochodzi z tajemnicy Paschy i Pięćdziesiątnicy. Dotyczy to także jego strony instytucjonalnej i organizacyjnej²³.

2. Obecność w drugim człowieku

Duch Święty dany Kościołowi jest Duchem posyłającym. Każdy, kto się zalicza do Kościoła, musi zatem na swój sposób być świadkiem. Specyfika charyzmatów, funkcji, urzędów, posług oraz powołań czy też form świadectwa, wyrażająca się w darze mówienia, wykładania, nauczania słowa i woli Bożej, jest jednak nie tyle tym, co wybiera sam chrześcijanin, lecz raczej tym, co zostaje mu przyznane przez Ducha Świętego (por. J 15, 26-27). Dla chrześcijanina bowiem pełne składanie świadectwa, a więc i działanie, nie ma innego fundamentu – a jest ono tym prawdziwsze i większy skutek odnosi – jak czerpać z obfitszej łaski Bożej. Z pewnością Duch Święty posługuje się również naturalnym talentem człowieka, ale byłoby błędem uzależniać działalność w Kościele od tego talentu, a nie od nadprzyrodzonego daru świętości. W dialogu między zmartwychwstałym Chrystusem, który wzywa, a osobą, która rozpoznawszy swój charyzmat, rozumie swoją odpowiedzialność, zawiera się jednak możliwość poświęcenia swojej pracy i obowiązków na stały proces dojrzewania i teologicznej formacji²⁴. Znajduje to wyraz w zacieśnianiu się znamiennej ekstensywności i wzroście zapotrzebowania na charyzmat osobisty²⁵.

Zmartwychwstały oraz wywyższony Jezus jest również mocą swego Ducha zbawczo obecny w świecie. Związek Zmartwychwstałego z Jego Duchem jest bo-

²³ Por. W. Hryniewicz, *Nasza Pascha...*, dz. cyt., s. 104

²⁴ Por. M. Mróz, *Powołanie i misja teologa świeckiego w Kościele*, „Homo Dei” 58 (1999) nr 4, s. 20-27; zob. J. Kochel, *Katecheza ewangelizacyjna w nauczaniu pastoralnym Carlo Maria Martini*, Opole 1999, s. 60-61.

²⁵ Por. W. Piwowarski, *Tradycyjny autorytet księdza w procesie przemian*, w: *Religijność ludowa. Ciągłość i zmiana*, red. W. Piwowarski, Wrocław 1983, s. 132; zob. A. Przybecki, *Kapłan... ale jaki?*, *Przegląd Powszechny* 5 (1986) nr 7-8, s. 24-25.

wiem tak ścisły, że w perspektywie działania Jezusa wobec świata św. Paweł utożsamia Go z Duchem (por. 2 Kor 3,17)²⁶. Dzięki Duchowi Jezus realnie przebywa w świecie. Duch, który „wieje tam, gdzie chce” (J 3,8), decyduje też o uniwersalnym zasięgu działania Jezusa. Jego tajemniczej i wielorakiej obecności w Duchu nie można w żaden sposób ograniczać. Przez Ducha Jezus działa tam, gdzie z Jego ewangelicznym orędziem – wskutek różnego rodzaju ludzkich ograniczeń – nie dotarł i nie dociera Kościół. Oprócz zbawczej obecności Jezusa przez Ducha w słowie, sakramentach i Kościele należy także powiedzieć o specyficznym „miejscu” przebywania Jezusa w świecie, jakim jest drugi człowiek, zwłaszcza potrzebujący. Zwykło się w tym przypadku mówić o anonimowej obecności bądź „incognito” Jezusa²⁷. Jest to znowu istnienie tajemnicze, a jeśli realne, to jedynie w sensie obecności Jezusa w Jego Duchu. Przekonanie o rzeczywistym przebywaniu Jezusa w ubogich oparte jest na Jego własnych słowach. Zapisany przez Mateusza obraz sądu ostatecznego (por. Mt 25,31-44) zawiera wypowiedzi Jezusa, w których utożsamia się on z głodnym, spragnionym, przybyszem, nagim, chorym, więźniem – można powiedzieć: z każdym ubogim i potrzebującym²⁸. Pomoc okazana ubogiemu jest pomocą świadczoną samemu Jezusowi; odmówienie udzielenia pomocy jest odwróceniem się od samego potrzebującego Jezusa.

Obecność Jezusa w każdym ubogim oraz potrzebującym oznacza, że nie ogranicza On swego zbawczego działania do widzialnych granic Kościoła, ale przez swego Ducha otwiera praktycznie każdemu człowiekowi dostęp do zbawienia, ponieważ we wszelkich relacjach międzyludzkich drugi człowiek jest zawsze dla nas potrzebującym, oczekującym okazania pomocy w różnej formie. W szerokim sensie określenie „ubogi”, „potrzebujący” odnosi się do każdego bliźniego, stąd w każdym napotkanym człowieku odkryć można Jezusa, a każda relacja do drugiego posiada charakter zbawczy. Uzasadnione jest w tym kontekście mówienie o „sakramencie brata”²⁹. Drugi człowiek jest bowiem nosicielem łaski zbawczej.

Każde spotkanie z bliźnim w zwyczajnej rozmowie i codziennym kontakcie jest jednocześnie kształtowaniem swej relacji do Boga i posiada wymiar eschatologiczny. Jest ukrytą epifanią Jezusowego zbawienia. Z tej perspektywy obecność Jezusa w Duchu posiada charakter uniwersalny, a jednocześnie bardzo konkretny. Otwiera każdemu człowiekowi dostęp do działania Boga, spełniającego wobec

²⁶ Por. A. Nossol, *Der Geist als Gegenwart Jesu Christi*, w: *Gegenwart des Geistes. Aspekte der Pneumatologie*, red. W. Kasper, Freiburg am B. 1979, s. 132-154.

²⁷ Zob. Y. Congar, *Chrystus i zbawienie świata*, Kraków 1968.

²⁸ Por. G. Eichholz, *Das Rätsel des historischen Jesus und die Gegenwart Jesu Christi*, München 1984, s. 42-54; H. Kessler, *Erlösung als Befreiung*, Düsseldorf 1972, s. 81n.

²⁹ Por. H. Urs von Balthasar, *Die Gottesfrage des heutigen Menschen*, Wien 1956, s. 205, 216n.

owego stworzenia zamierzony zbawczy cel, którym jest ostateczne osiągnięcie pełni doskonałego życia w Bogu.

3. ZAKOŃCZENIE

Fakt, że Bóg wskrzesił Chrystusa z martwych, stanowi zwornik całej tajemnicy oraz całej egzystencji chrześcijańskiej; jest jakby ogniskiem, w którym zbiegają się wszystkie promienie Bożego światła, zmierzające do wypełnienia życia wiary ogniem Ducha Świętego³⁰. Jednak po zmartwychwstaniu – przypomina – J. Ratzinger – to właśnie Duch Święty stanowi sposób egzystencji uwielbionego Chrystusa, jest formą cielesności wywyższonego Pana³¹. Kiedy więc wszczepia w Chrystusa, włącza równocześnie w siebie, we własną komunijną egzystencję³². Dając udział w sobie zapośrednicza nasz udział w Boskiej komunii i jej komunikacji, a przez to urzeczywistnia komunię Kościoła, jej trwanie w analogicznym dialogu miłości³³. Buduje jedno Ciało Chrystusa dając nam udział w trynitarniej komunii, którą uosabia³⁴. Analogicznie zatem jak w Trójcy, urzeczywistnia w nas „miłość jednoczącą aż po trwanie”, sprawia, że „Kościół jest miłością”³⁵.

Summario

La resurrección de Jesucristo no es solamente un episodio en la historia de la humanidad que ha ocurrido en un momento determinado y de que cada cristiano tiene que recordar. Es también un episodio que se ha convertido en un acontecimiento duradero y que sigue influyendo con su poder salvífico en la vida del hombre. Esta influencia continua está llena de la actividad del Espíritu Santo. Gracias a Él la misión de Cristo, realizada en el misterio de la Pascua, se hace también hoy día una misión de la comunidad de los creyentes para el mundo. Al tomar parte de la misión profética de Jesús la Iglesia participa

³⁰Tamże, s. 43; R. Rogowski, *Wicher i myśl*, Katowice 1999, s. 63-64; zob. B. Klappert, *Diskussion um Kreuz und Auferstehung*, Wuppertal 1967, s. 212nn.

³¹Por. J. Ratzinger, *Einführung in das Christentum. Vorlesungen über das Apostolische Glaubensbekenntnis*, München 1968, s. 276.

³²Por. J. Ratzinger, *Der Heilige Geist als communio. Zum Verhältnis von Pneumatologie und Spiritualität bei Augustinus*, w: *Erfahrung und Theologie des Heiligen Geistes*, red. C. Heitmann, H. Mühlen, Hamburg 1974, s. 232.

³³Por. J. Ratzinger, *Kirche, Ökumene und Politik. Neue Versuche zur Ekklesiologie*, Einsiedeln 1987, s. 37.

³⁴Tamże, s. 225nn.

³⁵Por. J. Ratzinger, *Der Heilige Geist als communio...*, dz. cyt., s. 235; zob. I. Celary, *Głoszenie wiary w zmartwychwstanie Chrystusa...*, s. 123-124; A. Czaja, *Kościół jako komunia w Duchu Świętym. Koncepcja Józefa Ratzingera*, w: *Ratio et revelatio. Zrefleksji filozoficzno-teologicznych*, red. J. Cichoń, Opole 1998, s. 351-368; W. Kasper, *Bóg Jezusa*, Wrocław 1996, s. 245-246.

en su dolor y, al mismo tiempo, siempre de nuevo experimenta „el poder de su resurrección” (Flp 3, 10). La conciencia de este hecho tiene que influir en el entendimiento teológico de la presencia de Cristo y su obra de salvación en la Iglesia y en el mundo.